



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Piotr Prusinowski

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania A.B.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Jaśle

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia i podstawy wymiaru składek,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 23 kwietnia 2025 r.,

skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie

z dnia 19 września 2023 r., sygn. akt III AUa 333/22,

**uchyla zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę do
ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Rzeszowie
pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

Piotr Prusinowski

Bohdan Bieniek

Krzysztof Staryk

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w Jaśle decyzją z dnia 6 sierpnia 2021 r. stwierdził, że A.B. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu od 1 listopada 2020 r. oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 7 grudnia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Krośnie wyrokiem z dnia 23 lutego 2022 r. zmienił zaskarżoną decyzję i stwierdził, że odwołująca się jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu od dnia 1 listopada 2020 r. i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 7 grudnia 2020 r., przy uwzględnieniu minimalnej podstawy wymiaru składek na powyższe ubezpieczenia (pkt I); w pozostałym zakresie oddalił odwołanie (pkt II) i orzekł o kosztach procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że odwołująca się zgłosiła rozpoczęcie wykonywania działalności gospodarczej w zakresie agentów zajmujących się sprzedażą towarów różnego rodzaju od dnia 1 kwietnia 2013 r., a od 31 grudnia 2014 r. zgłosiła zaprzestanie jej wykonywania. W dniu 1 lutego 2018 r. ponownie zgłosiła rozpoczęcie wykonywania działalności w zakresie produkcji ceramicznych wyrobów stołowych i ozdobnych (przeważająca działalność), którą następnie w dniu 27 czerwca 2019 r. zawiesiła. W dniu 1 listopada 2020 r. odwołująca ponownie zgłosiła wznowienie wykonywania indywidulanej działalności. Przeważającą działalnością gospodarczą miała być produkcja ceramicznych wyrobów stołowych i ozdobnych oraz nauka języków obcych.

W dniu 29 października 2020 r. odwołująca się zawarła kontrakt z C. na prowadzenia zajęć udoskonalających umiejętności językowe dla dzieci. Następnie w dniu 2 listopada 2020 r. podpisała umowę o współpracy z N. Sp. z o.o. na prowadzenie zajęć dydaktycznych na kursach językowych. Z tytułu prowadzonej działalności ubezpieczona zgłosiła się do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych od dnia 1 listopada 2020 r., natomiast do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego od dnia 7 grudnia 2020 r.

W ramach podpisanej umowy o współpracy z N. Sp. z o.o. odwołująca się od końca 2020 r. prowadziła zajęcia z języka angielskiego w stopniu podstawowym i średnio zaawansowanym w dwóch grupach. Jedną na Uniwersytecie trzeciego wieku

w K., a drugą w Ł. Z grupami spotykała się dwa razy w tygodniu po 90 minut bądź 4 x po 45 minut. Zajęcia w ramach współpracy ze szkołą C. odwołująca się prowadziła z dziećmi co piątek w systemie on-line. Odwołująca się ma odpowiednie wykształcenie, ukończyła licencjat i studia magisterskie z języka angielskiego.

Z tytułu wykonywanej umowy od listopada 2020 r. odwołująca się wystawiła rachunki za zajęcia językowe (na przykład 30 listopada 2020 r. dla C. Sp. z o.o. na kwotę 220,00 zł. oraz dla N. Sp. z o.o. na kwotę 560,00 zł; 31 grudnia 2020 r. dla C. Sp. z o.o. w kwocie 165,00 zł oraz dla N. Sp. z o.o. na kwotę 1.820,00 zł.) Oprócz zajęć dydaktycznych prowadziła również korepetycje. Wartość sprzedaży za zajęcia językowe za 2020 r. ukształtowała się na poziomie 2.765 zł, natomiast w 2021 r. na poziomie 11.345 zł.

W okresie od dnia 1 listopada 2020 r. ubezpieczona zajmowała się również wytwarzaniem wyrobów ceramicznych (biżuterii, ozdób itp.). Pracownia znajduje się w K., a nieruchomość stanowi własność jej matki. W ramach tej działalności odwołująca się sprzedawała produkty ceramiczne, niemniej były to jednostkowe przypadki.

Odwołująca się zadeklarowała podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w następującej wysokości: za listopada 2020 r. – 3.136,20 zł; za grudzień 2020 r. – 13.067,50 zł; za styczeń 2020 r. – 13.067,50 zł; za luty i marzec 2021 r. – po 13.147,50 zł, a za kwiecień 2021 r. – 12.271 zł. Od 29 kwietnia 2021 r. do 27 kwietnia 2022 r. zgłosiła roszczenie o zasiłek macierzyński.

W ocenie Sądu Okręgowego, zgromadzone dowody świadczą jednoznacznie, że pozarolnicza działalność odwołującej się była rzeczywiście prowadzona. Niemniej Sąd pierwszej instancji nie dał wiary, że ta działalność była na tyle rentowna, aby zadeklarować od grudnia 2020 r. najwyższą podstawę wymiaru składek. Jest to twierdzenie nieudowodnione, a nadto niezgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Nie można również uznać za wiarygodne twierdzenie odwołującej się o wysokości uzyskiwanego przez nią dochodu ze sprzedaży wyrobów ceramicznych. Sąd pierwszej instancji odmówił wiary dowodom z dokumentów w postaci siedmiu sztuk rachunków, które miały być wystawione przez odwołującą się za sprzedaż wyrobów ceramicznych na rzecz podmiotów gospodarczych, bowiem rachunki nie zostały uwzględnione w księdze przychodów i rozchodów.

Zdaniem Sądu Okręgowego, zadeklarowanie bardzo wysokiej podstawy wymiaru składek z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej od grudnia 2020 r. kontrastuje z możliwościami płatniczymi wnioskodawczyni, to jest nie znajduje żadnego uzasadnienia w przychodach, jakie ona uzyskiwała (za 2020 r. osiągnęła przychód w wysokości 6.155 zł przy kosztach uzyskania przychodów z pozarolniczej działalności w wysokości 245 zł, co daje dochód w wysokości 5.910 zł). Wartość sprzedaży usług za zajęcia językowe (od stycznia do kwietnia 2021 r.) kształtowała się na poziomie 11.345 zł, a wysokość składek na ubezpieczenie społeczne za ten okres wynosi 16.362 zł, a więc jest wyższe niż uzyskiwany przez odwołującą dochód.

Sumując, Sąd Okręgowy nie podzielił poglądu organu rentowego, że opłacenie składek w wysokości uniemożliwiającej osiągnięcie zysku z działalności jest wystarczające do uznania, iż podjęte działania nie stanowią działalności gospodarczej.

Odwołująca się taką działalność prowadziła, nie była ona pozorowana, a nadto legitymowała się ona stosownymi kwalifikacjami (nauka języka), dysponowała lokalem i zawierała stosowne umowy na świadczenie usług. Nie osiągała jednak dochodów, które pozwalałyby jej na deklarowanie składek ubezpieczeniowych w maksymalnej wysokości.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyły obie strony. Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 19 września 2023 r. za zasadną uznał apelację organu rentowego. W pierwszej kolejności odwołał się do art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 236, dalej jako u.PP.), wskazując na ustawowe elementy definicji działalności gospodarczej (działalność zarobkowa, wykonywana we własnym imieniu i w sposób ciągły).

Sąd odwoławczy zwrócił uwagę na moment zgłoszenia się do ubezpieczenia społecznego i korelację czasową z niezdolnością do pracy, w tym trzykrotnego pobierania zasiłku macierzyńskiego. Zaznaczył nadto, że po każdym zakończeniu pobierania zasiłku wnioskodawczyni wyrejestrowywała się z ubezpieczeń społecznych i rejestrowała się w Powiatowym Urzędzie Pracy jako bezrobotna. Sąd Apelacyjny zgodził się z twierdzeniem organu rentowego, że takie działanie miało na celu jedynie korzystanie z wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Po wtóre, nie można mówić o ciągłości, zorganizowaniu oraz zarobkowości prowadzonej działalności gospodarczej. Nie może o tym świadczyć sporadyczne prowadzenie zajęć, czy korepetycji z języka angielskiego. Odwołująca się podpisała umowy z N. Sp. z o.o. oraz z C. na prowadzenie zajęć z języka angielskiego. Ilość zajęć i godzin, które miała wnioskodawczynie utwierdziły tylko Sąd w przekonaniu, że nie była to działalność odpowiadająca działalności gospodarczej w rozumieniu panującego porządku prawnego. Z wystawionych rachunków za zajęcia wynika, że kwoty, które uzyskała nie wystarczyłyby na opłacenie składek w zadeklarowanej wysokości. Tymczasem cechą działalności gospodarczej jest prowadzenie jej dla zysku, który powinien wystarczyć na koszty działalności, utrzymanie przedsiębiorcy i dalszy rozwój. Ubezpieczenie społeczne nie jest celem głównym działalności gospodarczej. Celem tym jest zarobek, czyli dochód pokrywający w pełni koszty działalności, w tym koszty ubezpieczenia społecznego, a ponadto wystarczający na utrzymanie oraz rozwój przedsiębiorcy. Zatem wskazana nierównowaga kłóci się z zasadą solidaryzmu społecznego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 5 kwietnia 2023 r., III USK 88/22, LEX nr 3561918). Dalej Sąd odwoławczy zauważył, że ten kto prowadzi działalność gospodarczą tylko po to, aby uzyskać świadczenia z ubezpieczenia społecznego w istocie stwarza pozory tej działalności, bowiem nie zmierza do pozyskania zarobku z działalności (wyrok Sądu Najwyższego z 17 maja 2023 r., I USKP 55/22, LEX nr 3559621).

W tej sytuacji nie ma podstaw prawnych do przyjęcia powstania tytułu ubezpieczenia społecznego, o którym mowa w art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1230, dalej ustawa systemowa), skoro odwołująca się nie prowadziła działalności gospodarczej. Orzeczenie o wysokości podstawy wymiaru składek mogłoby zapaść, jeżeli Sąd doszedłby do przekonania, że wnioskodawczynie podlegała ubezpieczeniom społecznym. Jednakże jak wykazało postępowanie przed Sądem Apelacyjnym odwołująca się nie podlegała ubezpieczeniom społecznym i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu i dlatego kwestia podstawy wymiaru składek nie mogła stanowić impulsu do rozstrzygnięcia sprawy.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył w całości skargą kasacyjną pełnomocnik odwołującej się, wskazując na naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest: (-)

art. 3 u.PP., przez błędną wykładnię sprowadzającą się do uznania, że podjęte przez ubezpieczoną w ramach zgłoszonej działalności gospodarczej czynności polegające na świadczeniu usług (nauka języków obcych oraz produkcja ceramicznych wyrobów stołowych i ozdobnych) w wymiarze i okolicznościach wynikających z zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie spełniały cech ciągłości, zarobkowości oraz zorganizowania, co z kolei neguje możliwość zakwalifikowania podjętych czynności jako działalności gospodarczej w myśl przywołanego przepisu i zarazem warunkuje istnienie podstawy do podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, w sytuacji gdy na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego dowiedziono, że działalność ta była faktycznie prowadzona i miała charakter zorganizowany, ciągły oraz przynosiła dochód; (-) art. 3 u.PP., przez błędną wykładnię sprowadzającą się do przyjęcia, że kryteria odnoszące się do kwestii, czy działalność jest faktycznie prowadzona, dotyczą kwoty zadeklarowanych składek oraz celu uzyskania wyższych świadczeń z ubezpieczeń społecznych, w sytuacji gdy fakt prowadzenia działalności ocenia się pod kątem, czy ma charakter zarobkowy, zorganizowany i ciągły, nie określając zaś, jaki rozmiar powinna mieć ta działalność, a jej prowadzenie między innymi w celu dążenia do osiągnięcia w przyszłości korzystnych świadczeń z ubezpieczeń społecznych nie jest sprzeczne z prawem; (-) art. 3 u.PP., przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że podjęte przez ubezpieczoną czynności polegające na udzielaniu lekcji języka angielskiego oraz usługi w zakresie tworzenia wyrobów ceramicznych w wymiarze i okolicznościach wynikających z zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie miały cech ciągłości, mimo braku wystarczających przerw w świadczeniu tych usług, co z kolei neguje możliwość zakwalifikowania podjętych czynności jako działalności gospodarczej w myśl przywołanego przepisu i zarazem warunkuje istnienie podstawy do podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej; (-) art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 1 w związku z art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 4 ustawy systemowej w związku z art. 3 u.PP, przez błędną wykładnię skutkującą uznaniem, że czynności i zachowania podejmowane przez skarżącą, sposób wykonywania działalności gospodarczej, opłacanie wysokich składek, powrót do wykonywania działalności gospodarczej po zakończeniu urlopu macierzyńskiego, uzyskiwanie zysków z działalności,

świadczenie usług zgodnie z posiadanym wykształceniem i doświadczeniem zawodowym, nie świadczy o wykonywaniu działalności gospodarczej w rozumieniu art. 3 u.PP., a zatem nie stanowi tytułu do ubezpieczeń społecznych; (-) art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 1 w związku z art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 4 i art. 14 ust. 1 i 1a ustawy systemowej w związku z art. 3 u.PP., przez błędną wykładnię wyrażającą się w nieuzasadnionym przyjęciu, że działalność skarżącej nie miała charakteru zarobkowego, bowiem uzyskiwała ona dochody niewspółmierne do zadeklarowanej podstawy wymiaru składek, podczas gdy regularnie świadczyła usługi, za które otrzymywała wynagrodzenia, a wobec tego nie tylko miała zamiar osiągać przychody, ale faktycznie je osiągała, zaś wysokość zadeklarowanej podstawy wymiaru składek pozostaje bez związku z okolicznością prowadzenia działalności gospodarczej; (-) art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 1 w związku z art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 4 ustawy systemowej w związku z art. 3 u.PP., przez błędną wykładnię wyrażającą się w nieuzasadnionym przyjęciu, że świadczenie usług jedynie w okresie pozostawania zdolnym do pracy wyklucza zakwalifikowanie tych działań na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych jako prowadzenie działalności gospodarczej w sposób zorganizowany i ciągły, podczas gdy do przyjęcia, iż działalność prowadzona jest w sposób ciągły wystarczającym jest wykazanie, iż jest prowadzona w każdym czasie, kiedy to jest możliwe, a fakt korzystania z zasiłków z ubezpieczeń nie uzasadnia przyjęcia, iż działalność nie jest prowadzona w sposób ciągły; (-) art. 2, art. 20, art. 32, art. 67 Konstytucji RP w związku z art. 2a ustawy systemowej w związku z art. 4 pkt 2 ustawy z 3 grudnia 2010 r. o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania, przez ich błędną wykładnię polegającą na zignorowaniu wynikającego z przywołanych przepisów zakazu dyskryminacji kobiet w ciąży, przejawiającym się w przyjętym przez Sąd drugiej instancji ustaleniu, że zamiarem ubezpieczonej było upozorowane działalności gospodarczej w celu uzyskania tytułu ubezpieczenia, nie zaś jej rzeczywiste prowadzenie, mimo braku przesłanek do takiego twierdzenia, a w konsekwencji odpowiednio wysokich świadczeń z ubezpieczenia chorobowego przy jednoczesnym braku kwestionowania faktycznie wykonanych czynności podjętych w ramach zgłoszonej działalności gospodarczej; (-) art. 2a ust. 1 i 2 pkt 3 ustawy systemowej, przez niewłaściwą wykładnię i uznanie, że skarżąca mając świadomość,

że jest w ciąży nie miała zamiaru prowadzenia działalności, a jedynym jej celem było uzyskanie wysokich świadczeń społecznych w sytuacji, gdy nie ma normy skierowanej do kobiet w ciąży, która podważałaby ich zamiar prowadzenia działalności gospodarczej, co więcej przepisy zakazują nierównego traktowania; (-) art. 20 ust. 1,3 i 1a ustawy systemowej, przez błędną wykładnię polegającą na odniesieniu się przez Sąd do wysokości zadeklarowanej podstawy wymiaru składek, która to powinna rzutować na ocenę, czy prowadzenie działalności gospodarczej miało charakter pozorny, w sytuacji gdy zadeklarowana przez płatnika podstawa wymiaru w kwocie mieszczącej się w granicach przewidzianych przez ustawę nie podlega weryfikacji i nie musi być adekwatna do uzyskiwanego faktycznie przychodu.

Skarżąca zarzuciła także Sądowi Apelacyjnemu naruszenie przepisów postępowania, to jest: (-) art. 3 w związku z art. 232 w związku z art. 234 k.p.c. polegające na zaakceptowaniu odwrócenia zasad rozkładu ciężaru dowodowego i przerzuceniu na skarżącą konieczności wykazywania faktu prowadzenia działalności gospodarczej, w sytuacji kiedy jeszcze na etapie postępowania kontrolnego prowadzonego przez organ rentowy zostały przedłożone dokumenty z nią związane; nadto w sytuacji, kiedy zgłoszenie prowadzenia działalności gospodarczej we właściwym rejestrze rodzi domniemanie faktyczne, którego obalenie wymaga przeciwdowodu, a kwestionowanie istnienia tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym nastąpiło w oparciu o niedopuszczalne w świetle uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2010 r. (II UZP 1/10), kwestionowanie kwoty zadeklarowanej przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, chociaż mieściła się ona w granicach określonych ustawą systemową, także w sytuacji, kiedy fakt prowadzenia działalności gospodarczej potwierdzili zawnioskowani świadkowie i przedłożone dowody.

Wskazując na powyższe, skarżąca domagała uchylenia wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem obowiązku orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od skarżącej na rzecz organu rentowego obowiązku zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się zasadna.

Nie zasługuje jednak na uwzględnienie wskazana w skardze kasacyjnej procesowa podstawa naruszenia przepisów prawa. Po pierwsze, wskazane w tej mierze przepisy (art. 3 w związku z art. 232 i 234 k.p.c.) nie dotyczą postępowania przed sądem drugiej instancji (brak ich powiązania z art. 391 § 1 k.p.c.). Niestaranność tego rodzaju zarzutu jest w orzecznictwie przyjmowana jednolicie, bowiem możliwość powoływania się w ramach zarzutów kasacyjnych na naruszenie przepisów postępowania przed sądem pierwszej instancji jest uwarunkowana ich powiązaniem ze wskazaniem naruszenia odpowiedniego przepisu postępowania odwoławczego (np. art. 378 § 1 lub art. 382 k.p.c.), czego skarżący nie czyni (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2021 r., I USKP 1/21, OSNP 2021 nr 12, poz. 136). Nadto stosownie do art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. skargę można oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Po drugie, regulacja zawarta w art. 232 i 234 k.p.c. koresponduje wyłącznie z etapem, w którym odtwarza się fakty, zaś ich wpływ na subsumcję ma charakter wtórny. Wynika to stąd, że ciężar udowodnienia (*onus probandi*) pozwala rozstrzygnąć sprawę merytorycznie, także wówczas, gdy sąd nie zdołał w ogóle (w pewnej części) wyjaśnić stanu faktycznego sprawy. Czym innym jest natomiast sytuacja, w której sąd ocenia materiał dowodowy i na tej podstawie dokonuje wiążących ustaleń stanu faktycznego, które następnie podstawia pod odtworzony zakres desygnatów normy prawa materialnego. W tym wypadku nie dochodzi do właściwego lub niewłaściwego rozłożenia ciężaru dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2023 r., III USKP 65/23, OSNP 2024 nr 6, poz. 67).

W odniesieniu do norm prawa materialnego, to wstępnie należy zauważyć, że decyzja organu rentowego dotyczyła podlegania ubezpieczeniu odwołującej się. Organ nie orzekał o podstawie wymiaru składek, co oczywiste, skoro uznał, że

skarżąca takiemu ubezpieczeniu społecznemu nie podlega. W takiej sytuacji skarżąca podnosi za uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 r., II UZP 1/10 (OSNP 2010 nr 21-22, poz. 267), że Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest uprawniony do kwestionowania kwoty zadeklarowanej przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, jeżeli mieści się ona w granicach określonych ustawą systemową. Aktualnie wnioski z powyższej uchwały powinny być odczytywane przez pryzmat uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2023 r., III UZP 3/23 (OSNP 2024 nr 5, poz. 51), a to znaczy, że organ rentowy w przypadku podjęcia pozarolniczej działalności przez ubezpieczonego, nie negując tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym, jest uprawniony do weryfikacji podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia w sytuacji, gdy w początkowym okresie prowadzenia tej działalności ubezpieczony deklaruje podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, której wysokość nie ma odzwierciedlenia w przychodach. Owszem Sąd odwoławczy orzekł przed wydaniem uchwały w sprawie III UZP 3/23, lecz ona nie stanowiła swoistego „zmiany kursu orzeczniczego, gdyż już uprzednio w judykaturze Sądu Najwyższego taką możliwość aprobowano (na przykład wyroki: z 5 września 2018 r., I UK 208/17, LEX nr 2541912; z 17 października 2018 r., II UK 302/17, LEX nr 2583085).

Niezależnie od powyższego akapitu, trzeba wyeksponować specyfikę zakresu postępowania w sprawach ubezpieczeniowych, a mianowicie przedmiot tego postępowania wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 23 kwietnia 2010 r., II UK 309/09, LEX nr 604210; z dnia 7 kwietnia 2011 r., I UK 357/10, LEX nr 863946). Odwołanie pełni rolę pozwu, a jego zasadność ocenia się na podstawie właściwych przepisów prawa materialnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 1998 r., II UKN 105/98, OSNAPiUS 1999 nr 16, poz. 529; z dnia 4 stycznia 2010 r., I UK 252/09, LEX nr 577824). Z tego wynika, że sąd nie dysponuje możliwością dowolnego kształtowania rozstrzygnięcia merytorycznego. Jest związany decyzją i w razie zamiaru jej zmiany nie może orzec o tym, o czym dana decyzja nie rozstrzyga.

W sprawie ma to takie znaczenie, że skoro organ rentowy zaskarżoną decyzją stwierdził, że skarżąca nie podlega ubezpieczeniu społecznemu (nie rozstrzygał o

podstawie wymiaru składek), to wniesione w tej mierze przez nią odwołanie do sądu powszechnego może (powinno) zakończyć się stwierdzeniem, iż taka decyzja jest prawidłowa albo nie. W tym drugim wypadku sąd stwierdzi wówczas przesłanki do podlegania ubezpieczeniu społecznemu, a o podstawie wymiaru składek nie będzie rozstrzygał, bo o tym nie rozstrzygał też pozwany. Przed sądem ubezpieczony może żądać jedynie korekty stanowiska zajętego przez organ rentowy i wykazywać swoją rację, odnosząc się do przedmiotu sporu objętego zaskarżoną decyzją, natomiast nie może żądać czegoś, o czym organ rentowy nie decydował. Z tego względu odwołanie wnoszone od decyzji organu ubezpieczeń społecznych nie ma charakteru samodzielnego żądania, a jeżeli takie zostanie zgłoszone, sąd nie może go rozpoznać, lecz zobowiązany jest postąpić zgodnie z art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2010 r., II UK 7 84/10, LEX nr 661518). A zatem kontrolna rola sądu musi korespondować z zakresem rozstrzygnięcia dokonanego w decyzji administracyjnej, bowiem zgodnie z systemem orzekania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, w postępowaniu wywołanym odwołaniem do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych sąd rozstrzyga o prawidłowości zaskarżonej decyzji (art. 477¹⁴ § 2 i art. 477^{14a} k.p.c.) w granicach jej treści i przedmiotu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2010 r., II UK 309/09, LEX nr 604210). W rozpoznawanej sprawie przedmiotem zaskarżonej decyzji organu rentowego była wyłącznie kwestia istnienia spornego podlegania ubezpieczonej i w takim zakresie powinien był w sprawie orzekać Sąd pierwszej instancji.

Owszem w judykaturze Sądu Najwyższego można dostrzec, że za wyżej opisanym stanowiskiem przemawiają wyroki: z dnia 8 października 2015 r., I UK 452/14 (LEX nr 1816588); z dnia 19 kwietnia 2008 r., I UK 90/17 (LEX nr 2553859); z dnia 5 marca 2025 r., II USKP 130/24 (LEX nr 3853548). Jeżeli dopuszcza się przesłankowo ważenie przez pryzmat określenia podstawy wymiaru składki elementu mającego wskazywać na brak cech działalności gospodarczej (braku jej racjonalności, nastawienia na zysk). Dotyczy to sytuacji, gdy przedsiębiorca wkracza na rynek (tu usług), a jego uzewnętrznione działania nie noszą znamion zawodowego prowadzenia działalności gospodarczej. Wówczas podstawa wymiaru składki jest jednym z kilku elementów świadczących o braku przesłanek wskazanych w art. 3 u. PP. i art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej.

W tej sytuacji zasadne stają się zarzuty skarżącej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że podstawą do powstania obowiązku ubezpieczenia na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej jest faktyczne wykonywanie działalności pozarolniczej (art. 13 pkt 4 tej ustawy), w tym gospodarczej, co oznacza, że wykonywanie tejże działalności, to rzeczywista działalność zarobkowa wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 listopada 2005 r., I UK 80/05, OSNP 2006, nr 19-20, poz. 309; z dnia 14 września 2007 r., III UK 35/07, LEX nr 483284; z dnia 18 lutego 2009 r., II UK 207/08, LEX nr 736738; z dnia 19 lutego 2009 r., II UK 215/08, LEX nr 736739; z dnia 19 lutego 2010 r., II UK 186/09, LEX nr 590235; z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 240/09, LEX nr 585723; z dnia 18 listopada 2011 r., I UK 156/11, LEX nr 1102533). Prowadzenie działalności gospodarczej o tyle zatem stanowi tytuł podlegania ubezpieczeniom, o ile faktycznie ubezpieczony działalność tę wykonuje, choć stopień natężenia jego aktywności może być różny.

Pod pojęciem działalności gospodarczej rozumie się więc zarobkową działalność wytwórczą, budowlaną, handlową, usługową oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodową wykonywaną w sposób zorganizowany i ciągły. Działalność gospodarcza musi odpowiadać pewnym cechom - w ujęciu tradycyjnym działalność gospodarcza charakteryzuje się profesjonalnością, samodzielnością, podporządkowaniem zasadzie racjonalnego gospodarowania, celom zarobkowym, trwałością prowadzenia, wykonywaniem w sposób zorganizowany oraz uczestniczeniem w obrocie gospodarczym. Właściwości cechujące działalność gospodarczą, które powinny występować łącznie to działanie stałe, nieamatorskie, nieokazjonalne, z elementami organizacji, planowania i zawodowości rozumianej jako fachowość, znajomość rzeczy oraz specjalizacja (zob. B. Gudowska i J. Strusińska-Żukowska (red): Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz, Warszawa 2011, s. 106-107, por. także uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 40/91, OSNC 1992 nr 2, poz. 17). Aby więc można było o niej mówić, muszą zostać spełnione kumulatywnie wszystkie przesłanki (zarobkowy charakter prowadzonej działalności, zorganizowany charakter, ciągłość wykonywania działalności).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że dla zakwalifikowania danej działalności jako działalności gospodarczej - z punktu widzenia przywołanych wyżej przepisów - istotne znaczenie ma jej ciągłość oraz zorganizowany i zarobkowy charakter. Ciągłość w działalności gospodarczej ma dwa aspekty. Pierwszy to powtarzalność czynności, pozwalająca na odróżnienie działalności gospodarczej od jednostkowej umowy o dzieło lub zlecenia albo umowy o świadczenie usługi, które same w sobie nie składają się jeszcze na działalność gospodarczą, zaś drugi aspekt, wynikający zresztą z pierwszego, to zamiar niekrótkiego prowadzenia działalności gospodarczej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 września 2016 r., I UK 455/15, LEX nr 2122404; z dnia 10 maja 2017 r., I UK 184/16, LEX nr 2305920).

Z kolei o zorganizowaniu działalności gospodarczej nie świadczy jedynie jej forma organizacyjno-prawna (zob. W.J. Katner: Prawo o działalności gospodarczej. Komentarz. Orzecznictwo. Piśmiennictwo, Warszawa 2003, s. 21-22), czyli dokonanie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej czy rejestru przedsiębiorców KRS. Organizacji tej nie można bowiem sprowadzać wyłącznie do płaszczyzny formalnej, gdyż ma ona swoje odzwierciedlenie również w płaszczyźnie materialnej (zob. M. Szydło: Swoboda działalności gospodarczej, Warszawa 2005 r., s. 48-55 oraz wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 26 września 1996 r., II FSK 789/07, LEX nr 495147).

Zorganizowanie działalności gospodarczej w płaszczyźnie materialnej odbywa się zatem przykładowo przez: zapewnienie kapitału, lokalu, środków biurowych, maszyn, sprzętu, technologii, zatrudnienie pracowników, przedsięwzięcie działań o charakterze marketingowym (informacja, reklama) oraz, ogólnie rzecz ujmując, przez podejmowanie działań zmierzających do uzyskania i utrzymania wymaganych kwalifikacji niezbędnych ze względu na rodzaj wykonywanej działalności (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 2016 r., I UK 65/15, LEX nr 2118451; z dnia 16 lutego 2016 r., I UK 77/15, LEX nr 2000382). Kolejnym elementem kreującym działalność gospodarczą jest jej zarobkowy charakter. Działalność jest zarobkowa, jeżeli jest prowadzona w celu osiągnięcia dochodu ("zarobku") rozumianego jako nadwyżka przychodów nad nakładami (kosztami) tej działalności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2013 r., I UK 604/12, OSNP 2014 nr 2, poz. 30).

Przesłanka zarobkowego charakteru działalności zostanie spełniona wtedy, gdy jej prowadzenie przynosi rzeczywisty zysk, ale również wówczas, gdy pomimo jego nieosiągnięcia, przedsiębiorca nastawiony był na uzyskanie dochodu (por. przywołany wyżej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2016 r., I UK 455/15 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16 i z dnia 15 marca 2018 r., III UK 47/17, LEX nr 2497578). W tej mierze istotny jest zatem wyznaczony przez przedsiębiorcę cel, który w każdym przypadku, poprzez realizację zamierzonych przedsięwzięć musi zakładać pozytywny wynik.

Z drugiej strony aprobuje się prawo uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego w niedalekiej przyszłości od momentu objęcia ochroną, w przypadku deklarowania maksymalnych składek na ubezpieczenie społeczne, ponieważ o ostatecznym rozrachunku decydują indywidualne okoliczności danego przypadku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2021 r., II USKP 43/21, LEX nr 3232186). Fakt, że wysokość uzyskanego przez odwołującą się przychodu z działalności gospodarczej była niewystarczająca do opłacenia tak wysokich składek na ubezpieczenia społeczne nie przesądza automatycznie - wbrew stanowisku Sadu Apelacyjnego - o tym, że działalności nie można przypisać zorganizowanego i ciągłego charakteru, ukierunkowanego na osiągnięcie zysku.

Tak też było w tej sprawie, ponieważ omówione powyżej okoliczności przeważają na rzecz stanowiska prezentowanego w skardze kasacyjnej, zwłaszcza w kontekście naruszenia art. 3 u.PP. w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej. Warto zasygnalizować, że rekonstrukcja istotnych parametrów pojęcia działalności gospodarczej wymusza, by wszystkie z nich wystąpiły w sprawie. Istotne pozostawało wyjaśnienie, czy w odtworzonych działaniach odwołującej się występowały wszystkie obligatoryjne elementy składające się na pojęcie pozarolniczej działalności. Nie chodzi tu tylko o przeważające elementy, lecz o spełnienie wszystkich cech tej działalności. W tym kierunku wypowiedział się ostatnio Sąd Najwyższy (wyrok z dnia 6 października 2020 r., I UK 105/19, OSNP 2021 nr 8, poz. 95).

Nie można zatem podzielić oceny dokonanej przez Sąd Apelacyjny, zgodnie z którą zajęcia obejmujące naukę języka angielskiego, prowadzone przez odwołującą się w ramach zawartych umów ze szkołami językowymi, a także

udzielane korepetycje miały charakter sporadyczny, a tym samym nie została spełniona przesłanka ciągłości i zorganizowanego charakteru prowadzonej działalności. Zgodnie z powszechnym znaczeniem słowa sporadyczny, prowadzenie zajęć z języka angielskiego musiałoby odbywać się rzadko, nieregularnie. Natomiast z ustalonego stanu faktycznego wynika, że odwołująca się, w ramach zawartych umów, spotykała się dwa razy z grupami w tygodniu po 90 minut bądź 4 x po 45 minut. Zajęcia z dziećmi odwołująca się prowadziła zaś co piątek w systemie on-line.

W wyroku z dnia 13 września 2016 r., I UK 455/15 (LEX nr 2122404), Sąd Najwyższy stwierdził, że stopień natężenia aktywności osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą może być różny. Niemniej, „prowadzenie działalności gospodarczej o tyle stanowi tytuł podlegania ubezpieczeniom, o ile faktycznie ubezpieczony działalność tę wykonuje” – na co w rozpoznawanej sprawie wskazują ustalenia faktyczne.

Powołane przez Sąd odwoławczy rozstrzygnięcia nie mogą być przełożone na stan faktyczny sprawy. I tak w postanowieniu z dnia 5 kwietnia 2023 r., III USK 88/22 (LEX nr 3561918) odmówiono przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, lecz ustalenia opierały się na założeniu, że działalność wnioskodawczyni miała charakter jedynie okazjonalny i dorywczy, przy czym w okresie objętym zaskarżoną decyzją w 2018 r. odwołująca się nie wykonała żadnej usługi, a w 2019 r. jedynie dwie i to już po wszczęciu przez pozwany organ rentowy przedmiotowego postępowania wyjaśniającego. Tymczasem w analizowanym przypadku nie można mówić o sporadyczności (braku ciągłości) działalności, skoro w materiale dowodowym znajdują się stosowne umowy oraz informacje o uzyskiwanych z tego tytułu przychodach.

Z kolei w sprawie I USKP 55/22 (wyrok z dnia 17 maja 2023 r., LEX nr 3559621) o ile oddalono skargę kasacyjną ubezpieczonej, o tyle tu także zadecydowały incydentalne, pojedyncze zdarzenia (sprzątanie), wykonywane najczęściej na rzecz znajomych, co wyklucza ich zawodowy, profesjonalny charakter i wskazuje na brak ciągłości, prowadzone od początku ze stratą bez oceny udziału w tym składek na ubezpieczenia społeczne.

Kończąc można dodać, że w judykaturze wyraża się generalne stanowisko, że podjęcie i prowadzenie działalności gospodarczej (nawet w 8 miesiącu ciąży) nie

stanowi przeszkody do podlegania ubezpieczeniom społecznym w aspekcie wykonywania takiej działalności w sposób ciągły, to równocześnie zaznaczyć należy, iż - w zależności od ustalonego stanu faktycznego w konkretnej sprawie - podjęta działalność gospodarcza może zostać zakwestionowana z powodu świadczenia usług w sposób amatorski (tzn. bez odpowiedniego przygotowania zawodowego i organizacyjnego), bez zamiaru i faktycznych możliwości stałego lub długotrwałego prowadzenia aktywności zawodowej (zwłaszcza w razie zalegalizowania działalności tuż przed urodzeniem dziecka), po długim okresie niezdolności do pracy w okresie ciąży czy też w związku z rozwiązaniem innej formy zatrudnienia (np. umowy o pracę), której przedmiot pokrywa się z przedmiotem zaewidencjonowanej działalności gospodarczej. Powyższe okoliczności i zachowania mogą wyrobić przekonanie o braku rzeczywistej woli prowadzenia określonej działalności gospodarczej, a tym samym sprowokować pytanie, czy aby wyłącznym celem jej zarejestrowania nie jest uzyskanie świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Gdyby tak bowiem było, to analizowana instytucja prawna ulega wypaczeniu, a przedsiębiorca stwarza jedynie pozory prowadzenia działalności gospodarczej (por. K. Ślęzak, M.J. Zieliński: Kontrola przez ZUS prowadzonej działalności gospodarczej w kontekście weryfikacji podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe oraz wysokości świadczeń z tego tytułu (w świetle najnowszego orzecznictwa Sądu Najwyższego), PiZS 2020 nr 11, s. 32; K. Antonów: Kompetencje ZUS w zakresie weryfikacji prowadzenia działalności gospodarczej oraz deklarowanej podstawy wymiaru składek z tego tytułu, PiZS 2021 nr 2, s. 3-12).

W tej mierze co do kwalifikacji odwołującej się sporu nie ma, a to oznacza, że była (jest) osobą legitymującą się kwalifikacjami do nauki języka angielskiego, co także powinno stanowić przedmiot oceny w sprawie.

Ostatni wątek wymagający oceny, to kwestia zasady solidaryzmu społecznego, co powoduje, że ocena zarobkowego charakteru działalności może - i powinna - uwzględniać takie aspekty, jak instrumentalne traktowanie systemu ubezpieczeń społecznych, przez wykorzystywanie sztucznych zabiegów w celu uzyskania nieproporcjonalnej korzyści względem wniesionego wkładu do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, podczas gdy od samego początku rozpoczęcia przedsięwzięcia stałym i jedynym kosztem jest składka na to ubezpieczenie.

Ten aspekt nie może jednak być oceniany punktowo, skoro odwołująca się już wcześniej podlegała ubezpieczeniu społecznemu i tego rodzaju aktywności pozwany nie kwestionował i wypłacał świadczenia z ubezpieczenia społecznego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł z mocy art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

AGM

[SOP]